

**Jezus powiedział do swoich uczniów: „Czuwajcie, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie. A to rozumiejcie: Gdyby gospodarz wiedział, o której porze nocy złodziej ma przyjść, na pewno by czuwał i nie pozwoliłby się włamać do swego domu. Dlatego i wy bądźcie gotowi, bo w chwili, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie.**

**Któż jest tym sługą wiernym i rozroptnym, którego pan ustanowił nad swoją służbą, żeby na czas rozdawał jej żywność? Szczęśliwy ów sługa, którego pan, gdy wróci, zastanie przy tej czynności. Zaprawdę powiadam wam: Postawi go nad całym swoim mieniem. Lecz jeśli taki zły sługa powie sobie w duszy: «Mój pan się ociąga», i zacznie bić swoje współsługi, i będzie jadł i pił z pijakami, to nadejdzie pan tego sługi w dniu, kiedy się nie spodziewa, i o godzinie, której nie zna. Każe go ćwiartować i z obłudnikami wyznaczy mu miejsce. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów”.**

Czuwanie. Gotowość.

Pierwsi chrześcijanie czekali z niecierpliwością. Dla nich powtórne przyjście Jezusa na ziemię to była kwestia godzin, dni, tygodni... My – jesteśmy oswojeni. Mijają stulecia, mijają ideologie, mijają ustroje. Tysiąc lat w tą, czy w tamtą....

A przecież te słowa wciąż są aktualne.

Do jakiej czujności powołał ciebie Pan? Trzeba, żebyś to wiedział, jeśli chcesz wydawać owoce. Inni mogą nakarmić się owocami twojej pracy tylko wtedy, jeżeli robisz to, czego On oczekuje od ciebie.

Wierność ma wiele wspólnego z wiarą. Nie tylko w zakresie językowym: być wiernym-wierzyć. Ile masz wiary w Pana, tyle masz wierności Panu.

Niewierność ma wiele wspólnego z niewiarą.

\* \* \*

Zwątpienie lub wiara od razu przekładają się na relacje z ludźmi i na styl pracy w Kościele.

\* \* \*

*Któż jest tym sługą wiernym i roztroprnym, którego pan ustanowił nad swoją służbą, żeby na czas rozdał jej żywność?*

Rozdawanie żywności to podstawowa sprawa w opiece nad ludźmi... Rozdawanie chleba... konsekrowanego...?

\* \* \*

*Zaprawdę, powiadam wam: Postawi go nad całym swoim mieniem.*

Nad całym mieniem sprawował władzę tylko gospodarz. Jeśli stawił nad wszystkim także swego sługę, to znaczy że.... zrównał go ze sobą. Zrównał, to znaczy..... upodobił.

Wierność owocuje upodobnieniem.

\* \* \*

*Lecz jeśli taki zły sługa powie sobie w duszy: "Mój pan się ociąga..."*

Czemu "sobie", a nie "Panu"? Zamiast "powie Panu: ociągasz

się...&quot;, ewangelista napisał: &quot;powie sobie...&quot;.

Może dlatego, że niewierność zaczyna się od rezygnacji z mówienia z Panem - od rezygnacji z modlitwy. Jej brak zafałszowuje nam obraz Boga i stopniowo oddala nas od Niego.

\* \* \*

*Zgrzytanie zębów* - oznaka bezsilności.

Gdy Jezus powróci lub wezwie cię do siebie, już nic nie będziesz mógł uczynić dla Królestwa Bożego.

Lepiej zacząć czuwać nad jego rozwojem już teraz - dopóki dostajesz na to czas.

Lepiej... być wiernym.

meroutka